

Sygn. akt II Ca 882/15

POSTANOWIENIE

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Klesyk

Sędziowie: SSO Teresa Strojnowska (spr.)

SSR del. Hubert Wicik

Protokolant: starszy protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 stycznia 2016 r. sprawy

z wniosku A. C. (1)

z udziałem A. G. (1), J. G. (1), J. S. (1), K. S., Z. B., W. G. (1), M. C., A. C. (2), Z. F., E. K., Gminy O., Skarbu Państwa - Starosty (...), A. K., M. M., Z. P., J. S. (2), D. S., S. T., L. G., J. B., U. C., K. G. (1), M. G., U. G., G. B., B. Ł., P. Ł., D. R., B. T., W. W. (1), S. S., S. F.

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Rejonowego w Opatowie

z dnia 29 stycznia 2015 r. sygn. akt I Ns 97/15

postanawia: oddalić apelację.

Sygn. akt II Ca 882/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy w Opatowie w sprawie I Ns 97/15 oddalił wniosek (pkt I), orzekł, że wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą we własnym zakresie koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (pkt II), nakazał pobrać od wnioskodawczyni A. C. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Opatowie kwotę 171 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt III).

Sąd Rejonowy ustalił, że J. i K. małżonkowie G. byli właścicielami gospodarstwa rolnego położonego w miejscowości P. i R.. W skład gospodarstwa rolnego w/w małżonków wchodziła nieruchomość położona w miejscowości P. oznaczona w ewidencji nr (...) o pow. 3 ha 3741 m⁽²⁾ oraz nieruchomość położona w miejscowości R. oznaczona w ewidencji nr (...) o powierzchni 3 ha 3592 m⁽²⁾.

J. G. (2) i K. G. (2) posiadali ośmioro dzieci: A. G. (2) (ojciec wnioskodawczyni) S. G., A. G. (3) (zmarła w 1919 r. nie pozostawiła zstępnych) J. P. (1), A. G. (4), J. G. (3), W. G. (2) i F. G. (zmarł w 1939 r. nie pozostawił zstępnych).

A. G. (2) ojciec wnioskodawczyni na stałe zamieszkiwał w R.. W 1961 r. przeprowadził się do syna S. G. zamieszkałego w C., gdzie przebywał do czasu swojej śmierci tj. do 25 września 1971 r.

Według aktualnego stanu ewidencji gruntów i budynków obrębu R. gmina O. pod jednostką rejestrową (...)figuruje W. G. (2) jako władający działkami nr (...) o pow. 0,24 ha, (...)o pow. 0,20 ha, (...)o pow. 1,66 ha,(...)o pow. 1,80 ha na zasadzie posiadania samoistnego.

A. G. (4) w 1931 roku był właścicielem gospodarstwa rolnego położonego w P. zapisanego w rejestrze pomiarowym pod numerem (...) o pow. 3,8705 ha. W dniu 19 marca 1942 r. A. G. (4) sprzedał swojemu bratu W. G. (2) część w/w nieruchomości o powierzchni 1,1197 ha oraz s. G. część w/w nieruchomości o powierzchni 1,1197 ha. Na dawną działkę (...) składają się obecnie grunty obejmujące działki oznaczone w ewidencji gruntów i budynków nr (...) oraz część działki nr (...). Łączna powierzchnia tych działek wynosi 3,57 ha. Działka nr (...) nie posiada uregulowanej księgi wieczystej, również stan prawny działki nie został uregulowany w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, aktualna powierzchnia tejże działki wynosi 0,84 ha.

W ewidencji gruntów i budynków w obrębie P. gmina Ć. jako władający działką nr (...) figuruje A. G. (4) syn J.. W w/w rejestrze ewidencji gruntów i budynków figuruje od 1969 roku tj. od czasu założenia ewidencji gruntów na tym terenie.

A. G. (4) i W. G. (2) byli rolnikami i zajmowali się uprawą nieruchomości rolnych. W okresie II wojny światowej A. G. (4) i W. G. (2) przebywali w stronach rodzinnych tj. A. G. (4) w P. a W. G. (2) w P. lub R.. W 1946 roku obaj wyjechali w okolice K., gdzie prowadzili działalność gospodarczą – w postaci sklepu kolonialnego połączonego z restauracją, Pod koniec lat 40-tych ponownie wrócili w rodzinne strony. Początkiem lat 50-tych XX wieku A. G. (4) przeprowadził się do G. pod W., W. G. (2) wyjechał do (...) W. G. (2) w latach 1958-1961 ponownie powrócił w rodzinne strony i nieruchomość stanowiącą jego własność położoną w R. posiadał i użytkował dla potrzeb posiadanej cegielni.

W latach 60 W. G. (2) należące do niego nieruchomości aktualnie oznaczone w ewidencji gruntów numerami (...)wyzdierżawiał osobom bliskim oraz sąsiadom F. K., S. N., S. K.. Na początku lat 60-tych po wyjeździe A. G. (2) do C. działki objęte uwłaszczeniem znajdowały się w posiadaniu wnioskodawczyni A. C. (1) i jej męża ale już co najmniej od 1969 roku tj. od chwili założenia ewidencji gruntów działki te znajdowały się w posiadaniu dzierżawców, opisanych w ewidencji gruntów. Okoliczność tę potwierdza wprost dowód z zapłaty przez S. N. czynszu dzierżawnego W. G. (2), zamieszkałemu wówczas w P., w kwocie 4500 zł przed denominacją. Również z zapisów ewidencji gruntów wynika wprost, że W. G. (2) wpisany był jako posiadacz samoistny tych działek, zaś F. K., S. N. i S. K. jako dzierżawcy tych nieruchomości.

W dniu 31 stycznia 1975 roku na podstawie umowy dzierżawy grunty położone w R. o pow. 3,73 ha objął w posiadanie zależne od Gminy O. J. P. (2). W dacie tej W. G. (2) już nie żył, a grunty te były faktycznie zagospodarowane. Obecnie w/w nieruchomości dzierżawi nadal Z. P. syn J. P. (2). A. G. (4) działkę nr (...), której był samoistnym posiadaczem, wydzierżawił najpierw J. W., a następnie w 1972 roku A. W. (1).

Aktualnie działkę tę nadal posiada jako posiadacz zależny W. W. (2) – córka A. W. (2). W chwili zakładania ewidencji gruntów w 1969 r. jako posiadacz samoistny działki nr (...) wpisany został A. G. (4) a jako jej dzierżawca A. W. (1).

Rolne zobowiązania podatkowe z działek gruntu o numerach ewidencyjnych (...) położonych w obrębie wsi R., gmina O. należących do nieżyjącego W. G. (2) opłacali w/w dzierżawcy.

Sąd Rejonowy wskazał, że nie dał wiary wyjaśnieniom wnioskodawczyni w części, w jakiej twierdziła, że wspólnie z mężem była samoistnym posiadaczem działek położonych w P. i R., objętych wnioskiem o uwłaszczenie oraz w części w której twierdziła, że w dacie 4 listopada 1971 r. działki te posiadała wspólnie z mężem tak jak właściciel. W ocenie Sądu sprzeczne są wyjaśnienia wnioskodawczyni co do sposobu, w jaki weszła w posiadanie tych działek oraz dotyczących okresu i charakteru tego posiadania.

Na to, że wnioskodawczyni wraz z mężem posiadała działki przed założeniem ewidencji gruntów, a także że działek tych już nie posiadała w dacie 4 listopada 1971 roku wskazują m.in. zeznania świadków M. Z. i Z. S.. Świadkowie ci podczas oględzin podali, że pracowali na przedmiotowych działkach w okresie od 1960 – 1970 r. Także syn wnioskodawczyni wskazał, że wszystkie działki w dacie 4 listopada 1971 r. były w posiadaniu jego dziadka A. G. (2). Wskazują na to także

dowody w postaci dokumentów z zapisów w ewidencji gruntów założonej w 1969 r., a także dowód uiszczenia czynszu dzierżawnego w kwocie 4 500,00 zł przez S. N. na rzecz S. G. 25 stycznia 1969 r. Działki te w dniu 4 listopada 1971 r. znajdowały się w samoistnym posiadaniu W. G. (2) i A. G. (4), którzy w rzeczywistości zarządzali tymi działkami i rozporządzali nimi w faktycznych granicach prawa własności.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że wniosek A. C. (1) nie zasługuje na uwzględnienie. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jednoznacznie wynika, że jako samoistny posiadacz działki nr (...) wpisany został do ewidencji gruntów A. G. (5) syn J., natomiast jako samoistny posiadacz działek o nr (...) położonych w R., wpisany został w ewidencji gruntów W. G. (3), on też je posiadał i nimi rozporządzał tak jak właściciel.

Również fakt wydzierżawienia tych nieruchomości przez A. G. (4) i W. G. (2) osobom opisanym w ewidencji gruntów, wyklucza możliwość aby po 1969 r. działki te znajdowały się w samoistnym posiadaniu A. i J. małżonków C. oraz aby w dacie 4 listopada 1971 r. małżonkowie C. posiadali te działki jako samoistni posiadacze.

W powstałej w 1969 r. ewidencji gruntów znajdują się imiona i nazwiska samoistnych posiadaczy tych działek A. G. (4) i W. G. (2) oraz imiona i nazwiska dzierżawców przedmiotowych nieruchomości F. K., S. N., S. K., A. W. (2) którym bracia G. przekazali tę działki w dzierżawę. Na to, że działki znajdowały się w dzierżawie już w 1969 r. wskazuje dobitnie zachowany, pomimo upływu czasu, dowód zapłaty czynszu dzierżawnego w kwocie 4 500,00 zł z dnia 25 stycznia 1969 r. uiszczony przez S. N. na rzecz W. G. (2). Z wyjaśnień samej wnioskodawczynie i zeznań przesłuchiwanych uczestników wynika, że za właścicielki tych działek byli uważani A. G. (4) i W. G. (2).

Skoro A. C. (1) i jej mąż J. C. nie byli samoistnymi posiadaczami działek objętych wnioskiem w dniu 4 listopada 1971 roku, tym samym nie zostały spełnione przesłanki warunkujące nabycie tych nieruchomości przez małżonków C. w trybie ustawy z 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych i wnioszek oddalił. Wnioskodawczynie, zdaniem Sądu Rejonowego, nie wykazała w toku postępowania, aby razem z mężem J. C. posiadali przedmiotowe nieruchomości jako samoistni posiadacze na podstawie umowy czy to darowizny, czy sprzedaży lub innej umowy, od co najmniej 1969 roku, także w dniu 4 listopada 1971r..

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. Na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobranie od wnioskodawczynie na rzecz Skarbu Państwa kwoty 171,00 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa w postaci wynagrodzenia biegłego sądowego z zakresu geodezji.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła wnioskodawczynie A. C. (1), zaskarżając je w całości i zarzuciła obrazę art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w postaci wyjaśnień wnioskodawczynie A. C. (1) i zeznań świadka S. F. w sposób dowolny a nie swobodny, a przez to sprzeczny z dyrektywą tegoż przepisu. Sąd I instancji niesłusznie nie dał wiary wyjaśnieniom wnioskodawczynie i zeznaniom świadka, gdyż wzajemnie się one uzupełniały i potwierdzały zasadność wniosku o uwłaszczenie. Następnym dowolnej oceny dowodów jest sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, wyrażająca się w przyjęciu, że małżonkowie A. i J.C. w dacie 4 listopada 1971 r. nie byli samoistnymi posiadaczami działek objętych wnioskiem, co skutkowało oddaleniem wniosku.

Wskazując na ten zarzut wnioskodawczynie wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w ten sposób, by Sąd orzekł zgodnie z treścią wniosku, tj. stwierdzenie że z dniem 4 listopada 1971 r. A. C. (1) i mąż J. C. z mocy prawa nabyli własność nieruchomości położonej w R. i P. stanowiącej działki oznaczone w ewidencji gruntów nr(...) o łącznej powierzchni 4,74 ha na zasadzie ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej.

W uzasadnieniu apelacji wnioskodawczynie podniosła, że nie ma znaczenia, kto w dniu 4 listopada 1971 r. był wpisany w ewidencji gruntów, ale kto faktycznie samoistnie posiadał nieruchomość w tej dacie. Zdaniem wnioskodawczynie, Sąd Rejonowy niesłusznie nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczynie, natomiast są one spójne z zeznaniami świadków, którzy mieli wiedzę co do tego w czym posiadaniu nieruchomość ta się znajdowała. Synowie wnioskodawczynie, których zeznania nie są spójne z jej zeznaniami, w latach 70-tych byli jeszcze dziećmi, nie interesowali się sprawami dorosłych, nie mieli szczegółowej wiedzy co do tego, kto posiadał działki objęte wnioskiem. Zeznania wnioskodawczynie

są całkowicie zgodne z zeznaniami S. F., która stanowczo zeznała że w dniu 4 listopada 1971 r. wnioskodawczyni i jej mąż byli samoistnymi posiadaczami działek objętych wnioskiem.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni oraz zarzuty w niej podniesione są bezzasadne i nie zasługują na uwzględnienie.

Według Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, dokonując następnie oceny wiarygodności i mocy dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału zgodnie z treścią art. 233 §1 k.p.c. Dokonane przez Sąd Rejonowy na tej podstawie ustalenia w zakresie zaistniałego stanu faktycznego nie są sprzeczne z zebranymi dowodami i Sąd Okręgowy podziela je i przyjmuje jako własne.

Dotyczy to w szczególności prawidłowego ustalenia, iż wnioskodawczyni A. C. (1) nie wykazała aby razem z mężem J. C. otrzymali w drodze nieformalnej umowy darowizny, sprzedaży, zamiany itp. działki objęte wnioskiem i aby w dacie 4 listopada 1971r. byli samoistnymi posiadaczami, współposiadaczami tych działek.

Zasadniczym celem ustawy z dnia 26 października 1971r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U.Nr 27 z 1971., poz.250 ze zm.) było uporządkowanie stanu prawnego nieruchomości rolnych w sytuacjach, gdy stan faktycznego samoistnego posiadania na dzień 4 listopada 1971r., nie odpowiadał stanowi prawnemu. Chodziło więc o nadanie z mocy prawa tytułu własności samoistnym posiadaczom nieruchomości rolnych znajdujących się w dniu 4 listopada 1971r. w ich posiadaniu.

Ustawa ta w art.1 przewidywała dwa wypadki nabycia z mocy prawa własności nieruchomości rolnych, znajdujących się w dniu 4 listopada 1971r. w samoistnym posiadaniu lub współposiadaniu rolników, a mianowicie:

1. jeżeli oni sami jako rolnicy lub ich poprzednicy objęli te nieruchomości w samoistne posiadanie na podstawie zawartej bez prawem przewidzianej formy umowy sprzedaży, zamiany, darowizny, umowy o dożywocie lub innej umowy o przeniesienie własności, zniesienie współwłasności lub umowy o dział spadku (art.1 ust.1),
2. bądź też jako rolnicy objęli nieruchomości rolne w samoistne posiadanie bez jakiegokolwiek tytułu i do dnia wejścia w życie ustawy posiadali nieruchomość rolną nieprzerwanie od lat pięciu będąc w dobrej wierze lub od lat dziesięciu gdy posiadanie uzyskali w złej wierze (art.1 ust.2). W tym przypadku dodatkową przesłanką uwłaszczenia jest długotrwałość posiadania.

Ustawa uwłaszczeniowa nie określa pojęcia posiadacza samoistnego lub posiadacza zależnego. Jest to więc posiadacz samoistny i posiadacz zależny w znaczeniu tych pojęć przyjętych w kodeksie cywilnym. Posiadanie samoistne ma więc w rozumieniu tej ustawy taki zakres pojęciowy, jaki wynika z art.336 k.c. i art.337 k.c. Posiadanie może być wykonywane wspólnie przez oboje małżonków lub kilka osób (por. post. SN z dnia 24 stycznia 2008r., I CSK 327/07, Lex nr 511036).

Posiadaczem samoistnym jest ten, kto faktycznie włada rzeczą jak właściciel, zaś posiadaczem zależnym jest ten, kto faktycznie włada rzeczą jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad rzeczą.

Słusznie Sąd Rejonowy uznał, że A. C. (1) nie wykazała spełnienia przesłanek czy to określonych w art.1 ust.1, czy też art.1 ust.2 ustawy uwłaszczeniowej, nie udowodniła też czy oboje z mężem byli rolnikami, kiedy, od kogo, w jakich okolicznościach, na jakiej podstawie weszła razem z mężem J. C. w posiadanie działek objętych wnioskiem, jaki charakter miało to posiadanie (czy było to posiadanie samoistne, także w dacie 4 listopada 1971r.) i wniosek oddalił.

Sąd Okręgowy nie podzielił podniesionego przez pozwaną w apelacji zarzutu dotyczącego naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania, skutkujących wadliwością wydanego wyroku poprzez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych w sprawie.

Granice swobodnej oceny dowodów wyznacza w pierwszej kolejności - obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie poprawnych, zgodnych z zasadami racjonalnego rozumowania. Respektowane muszą być również przepisy proceduralne, w szczególności art. 227-234 k.p.c. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest zatem przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, ale powinna także uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. uzas. wyr. SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; uzas. wyr. SN z dnia 2 sierpnia 2000 roku, sygn. akt I PKN 756/99, OSNP 2002/4/89).

W taki też sposób ocenił materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania Sąd Rejonowy, wskazując, które dowody stanowiły podstawę wydanego rozstrzygnięcia, a wywód przedstawiony w tym zakresie jest przekonywujący i nie można tu mówić o dowolnym czy wybiórczym traktowaniu dowodów. Jak to zostało już wyżej wspomniane, uzasadnienie wyroku zostało sporządzone poprawnie, zgodnie z wymogami art. 328 §2 k.p.c. Ustalenia zostały sformułowane kategorycznie, wskazano dowody stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, a także podano podstawę prawną orzeczenia i wykładnię powołanych przepisów (por. uzas. wyr. SN z dnia 7 maja 2002 roku, I CKN 105/00, LEX nr 55169).

To na wnioskodawczyni, zgodnie z art.6 k.c. w zw. z art.232 k.p.c., ciążył ciężar udowodnienia, że w dniu 4 listopada 1971r. razem z mężem J. C. jako rolnicy, byli samoistnymi posiadaczami działek objętych wnioskiem, czemu jednak nie sprostала.

Wbrew twierdzeniom skarżącej, nie można bowiem za wystarczający dowód, przyjąć zeznań S. F. (k.30v.), która zeznała, że „po drugiej wojnie światowej bracia A. G. (4) i W. G. (2) wyjechali, a gospodarstwo rolne, w tym też działki objęte wnioskiem, uprawiał do swojej śmierci ich brat A. G. (6), ojciec wnioskodawczyni”. Jednocześnie świadek zeznała, że w dniu 4 listopada 1971r. działki objęte wnioskiem uprawiała wnioskodawczyni z mężem J. C., nie wie jednak na podstawie jakiej umowy, działki rolne użytkował A. G. (2), ani też potem małżonkowie C..

Zeznania te pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, a w szczególności z zeznaniami samej wnioskodawczyni, która wielokrotnie w toku postępowania wskazywała na różne sposoby i daty, objęcia w posiadanie działek podanych we wniosku, przy czym niejednokrotnie nie było to posiadanie samoistne.

I chociaż ma rację wnioskodawczyni co do tego, że same zapisy w ewidencji gruntów nie mogą stanowić dowodu posiadania określonej nieruchomości, to w kontekście pozostałych dowodów w postaci zeznań świadków, uczestników (omówionych w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Rejonowego), nie jest to więc jedyny dowód przyjęty przez Sąd Rejonowy ale jeden z wielu na potwierdzenie, że to nie wnioskodawczyni i jej mąż byli w dniu 4 listopada 1971r. samoistnymi posiadaczami gospodarstwa rolnego opisanego we wniosku.

Różnorodność i wręcz sprzeczność okoliczności dotyczących czasu, sposobu wejścia w posiadanie gospodarstwa rolnego opisanego we wniosku wynika ze stanowiska wnioskodawczyni prezentowanego w toku niniejszego postępowania.

W pisemnym wniosku o uwłaszczenie (k.2) wnioskodawczyni podała, że działkę nr (...) otrzymała razem z mężem J. C. w latach 60-tych w drodze nieformalnej umowy darowizny od A. G. (7) (brata ojca wnioskodawczyni – A. G. (2)), zaś działki nr (...) od W. G. (4) (drugiego brata ojca A. G. (2)). Nie przywołała jednak na te okoliczności żadnych dowodów, W sytuacji, kiedy spadkobiercy A. G. (4) i W. G. (2) zaprzeczyli tym twierdzeniom, to są one niewystarczające dla uznania, że powyższa okoliczność została udowodniona.

Następnie na rozprawie w dniu 21 sierpnia 2008r. (k.29v.) A. C. (1) wskazała, że gospodarstwo rolne opisane we wniosku otrzymała razem z mężem J. C. od swojego ojca A. G. (2) w drodze nieformalnej umowy darowizny na początku lat 60-tych, które razem uprawiali do 1973r. lub 1974r., potem je wydzierżawili (ale już nie podała komu, oraz dowodów

dla wykazania prawdziwości tych twierdzeń). Ojciec A. C. (2) miał to gospodarstwo otrzymać od swoich rodziców J. i K. G. (2) ale nie wie kiedy (również i tej okoliczności nie udowodniła).

Na tej samej rozprawie wnioskodawczynie ponownie zmieniła uzasadnienie wniosku i podała, że z uwagi na wiek wszystko się jej pomyliło, a faktycznie gospodarstwo rolne wymienione we wniosku otrzymała wspólnie z mężem J. C. od W. G. (4) i A. G. (7) (braci ojca A. G. (2)), „lecz nie podarowali im tej ziemi a jedynie pozwolili na jej użytkowanie”. Nie otrzymali tego gospodarstwa na własność, tylko po to, by je uprawiać. (k.31). Dalej wnioskodawczynie podała, że rozróżnia pojęcie własności jako prawa silniejszego od użytkowania, że nigdy tak nie było aby bracia ojca podarowali im to gospodarstwo na własność. I chociaż od końca lat 60-tych poczuli się z mężem jak właściciele, to nie potrafiła wyjaśnić z jakiego powodu, na jakiej podstawie, jakie dowody o tym świadczą, co wpłynęło na zmianę, w szczególności jak zmianę tego posiadania zależnego (użytkowanie) w samoistne posiadanie zmanifestowali wobec otoczenia.

Reprezentujący wnioskodawczynię pełnomocnik na rozprawie w dniu 2 grudnia 2014r. oraz 29 stycznia 2015r. (k.800, 856) popierał stanowisko wnioskodawczynie przedstawione we wniosku, (k.2), to zatem kolejna zmiana. Wnioskodawczynie nie była obecna na tych rozprawach.

Nie kwestionując trudności dowodowych dla wykazania stanu sprzed około 40 lat, to jednak tylko dlatego wnioskodawczynie nie może być zwolniona z obowiązku udowodnienia, iż oboje z mężem J. C. jako rolnicy byli w dniu 4 listopada 1971r. samoistnymi posiadaczami gospodarstwa rolnego objętego wnioskiem.

Skoro więc sama wnioskodawczynie ostatecznie nie wie kiedy, w jakich okolicznościach, od kogo, na jakiej podstawie, otrzymała razem z mężem J. C., gospodarstwo rolne opisane we wniosku, a jeśli tak, to jaki charakter miało to posiadanie – czy było to posiadanie samoistne, czy zależne, to słusznie Sąd Rejonowy odmówił waloru wiarygodności zeznaniom S. F. (k.30v.), także w kontekście pozostałych dowodów w postaci dokumentów, zeznań uczestników, świadków (omówionych w uzasadnieniu Sądu Rejonowego) i oddalił wniosek wobec nie wykazania przez wnioskodawczynię A. C. (1), spełnienia razem z mężem J. C. przesłanek określonych w art.1 ust.1 lub w art.1 ust.2 ustawy uwłaszczeniowej.

W świetle przedstawionych okoliczności apelacja wnioskodawczynie A. C. (1)okazała się bezzasadna, zaskarżone postanowienie prawidłowe, co skutkowało oddaleniem apelacji, o czym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art.385 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c.

SSO Teresa Strojnowska SSO Małgorzata Klesyk SSR Hubert Wicik (del.)